

Sygn. akt I ACa 1369/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: Sędzia SA Anna Cesarz (spr.)**

**Sędziowie: SA Krystyna Golinowska**

**SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. N.**

przeciwko **Gminie Ł.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 lipca 2016 r. sygn. akt I C 2039/15

1. oddała apelację,
2. zasądza od A. N. na rzecz Gminy Ł. kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokat A. Ś. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1369/16

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko Gminie Ł. powód A. N. wniósł o zasądzenie kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia psychiczne, kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie bezpieczeństwa jego sytuacji prawnej w związku z bezprawnym ujawnieniem i przetwarzaniem jego danych osobowych, a w efekcie pozbawieniem go prawa do lokalu po zmarłej babci oraz kwoty 60.000 zł tytułem zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

Pozwana, nie uznając zasady swej odpowiedzialności, wniosła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2), a także przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. A. Ś. kwotę 8.856 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że powód wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 stycznia 2007 r. (sygn. akt IV K 193/04) został uznany za winnego tego, że w marcu i wrześniu 2000 r. oraz w styczniu i sierpniu 2001 r. w Ł. dopuścił się czterech czynów polegających na tym, że będąc zatrudnionym jako sanitariusz Wojewódzkiej (...) w Ł., działając z motywacji zasługującej na szczególne potępienie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniężnego wynagrodzenia za informację o zgonie przekazanej właścicielom zakładu pogrzebowego, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, podawał pacjentom drogą dożylną substancję o nazwie P. – środek medyczny zwiotczający mięśnie poprzecznie prążkowane, bez uzasadnienia terapeutycznego, co w konsekwencji powodowało ich śmierć gwałtowną przez uduszenie i tak:

- w dniu 14 marca 2000 r. czynu takiego dopuścił się względem D. B.,
- w dniu 15 września 2000 r. ofiarą oskarżonego stał się D. K.,
- w dniu 24 sierpnia 2001 r. pokrzywdzoną była J. G.,
- w dniu 16 stycznia 2001 r. zaaplikowanie Pavulonu spowodowało u W. S. zatrzymanie oddychania, a pomimo udzielonej pomocy lekarskiej zgon w dniu 23 lutego 2001 r. z powodu niedokrwienia i niedotlenienia mózgu.

Każdy z tych czynów został zakwalifikowany z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. i na jego podstawie została wymierzona kara po 25 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2008 r. (sygn. akt II AKa 24/08) Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Pozwana – Miasto Ł. Administracja Zasobów Komunalnych Ł. w dniu 21 stycznia 2014 r. złożyła do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi przeciwko A. N. pozew o nakazanie opróżnienia lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w Ł. wraz z mieniem i wydanie lokalu.

W pozwie Gmina Ł. podała jako aktualne miejsce pobytu powoda Areszt Śledczy w Ł., ul. (...) w Ł..

Przyczyną wniesienia pozwu była okoliczność zajmowania przez powoda po śmierci jego babci - S. N., tj. po dniu 7 listopada 2012 r., wskazanego lokalu bez tytułu prawnego i braku wydania go pozwanej Gminie, pomimo kierowanych informacji, że nie ma możliwości przyznania powodowi tytułu prawnego do przedmiotowego lokalu, jak również wezwań do opróżnienia tego lokalu i zdania kluczy.

W szczególności Gmina Ł. podała w uzasadnieniu tego pozwu, że z poczynionych przez nią ustaleń wynika, że S. N. do chwili śmierci mieszkała we wskazanym lokalu samotnie, a powód od 13 czerwca 2003 r. przebywa w Areszcie Śledczym w Ł., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności.

W związku ze sprawą karną wizerunek oraz dane osobowe powoda były wielokrotnie ujawnione do publicznej wiadomości w licznych informacjach i przekazach medialnych, zarówno prasowych, jak i telewizyjnych, zanim pozwana Gmina Ł. wystąpiła na drogę sądową z powództwem o opróżnienie przez powoda lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...)

w Ł.. Informacje o skazaniu powoda prawomocnym wyrokiem karnym i jego roli w popełnieniu udowodnionych mu czynów w tzw. aferze „łowców skór” są do dziś dostępne w Internecie, m.in. w W. (...) „łowców skór”.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądań powoda, które zostały oparte na twierdzeniu, że pozwana Gmina Ł. w celu skierowania przeciwko powodowi powództwa o opróżnienie lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w Ł. wraz z mieniem i wydanie tego lokalu, który powód zajmował bez tytułu prawnego po śmierci swojej babci - S. N., pozyskała z Aresztu Śledczego w Ł. i przekazała do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi dane dotyczące aktualnego miejsca pobytu powoda, na co powód nie wyraził zgody.

Za konieczny warunek przypisania pozwanej odpowiedzialności za takie działanie Sąd Okręgowy uznał ustalenie, że pozyskanie i przetwarzanie danych osobowych powoda przez pozwaną miało charakter bezprawny, tzn., że było sprzeczne z przepisami prawa lub zasadami współzycia społecznego. Wskazał zarazem, że przepis art. 24 § 1 k.c. wprowadza domniemanie bezprawnego działania sprawcy naruszenia cudzego dobra osobistego, które jednak zostało w realiach niniejszej sprawy obalone przez pozwaną.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozyskanie i następnie przekazanie Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi danych osobowych powoda dotyczących jego miejsca pobytu w związku z poszukiwaniem na drodze sądowej ochrony prawnej przez pozwaną w zakresie odzyskania lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w Ł. nie mogło być oceniane jako bezprawne. Wystąpienie przez pozwaną na drogę sądową we wskazanej sprawie było konieczne, ponieważ powód, pomimo kierowanych do niego wezwań, nie wydał pozwanej po śmierci jego babci tego lokalu. Pozwana, kierując sprawę na drogę sądową, wykorzystwała przewidziane prawem środki prawne, a dokonując przed wniesieniem pozwu ustaleń w zakresie faktycznego zamieszkiwania powoda z babcią w chwili jej śmierci w wynajmowanym przez S. N. lokalu działała w celu ustalenia w oparciu o obowiązujące przepisy, komu przysługuje po śmierci najemcy tytuł prawny do tego lokalu mieszkalnego.

Pozyskanie aktualnych danych adresowych powoda przez pozwaną również nie mogło uchodzić za naruszenie jego dóbr osobistych, skoro jedynie w ten sposób powód mógł zostać skutecznie zawiadomiony o wszczęciu procesu cywilnego o opróżnienie lokalu. Co więcej, dzięki temu powód miał możliwość wzięcia udziału w tym postępowaniu. Działanie pozwanej polegające na podaniu w pozwie aktualnych danych dotyczących miejsca pobytu powoda spowodowało zresztą jedynie to, że dotarły one do Sądu i jego pracowników, którzy są zobowiązani do zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o jakich powzięli wiadomości ze względu na wykonywane czynności.

Samo zaś ujawnienie wizerunku i danych osobowych powoda oraz jego roli w popełnieniu udowodnionych mu w procesie karnym czynów w tzw. aferze „łowców skór” miało miejsce na długo przed wystąpieniem pozwanej Gminy z pozwem o opróżnienie lokalu i wynikało z przekazania tych informacji do wiadomości publicznej przez liczne publikacje medialne, w czym pozwana nie brała udziału.

W konsekwencji oddalenia powództwa Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu z zastosowaniem art. 98 k.p.c.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód**, zaskarżając go w zakresie pkt. 1 i 2 oraz podnosząc następujące zarzuty:

1. nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków zgłoszonych przez powoda, jak również z wnioskowego do przedstawienia dokumentu - polityki bezpieczeństwa danych osobowych obowiązującej u pozwanej wraz z wykazem osób upoważnionych do przetwarzania danych i zakresem tego upoważnienia,
2. naruszenia przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. wskutek:

a) braku dokonania oceny bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda przez pryzmat doznanej przez niego krzywdy,

b) przyjęcia, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do dobrego imienia, czci i prawa do bezpieczeństwa prawnego powoda,

- art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania, w sytuacji, gdy jego szczególna sytuacja - odbywanie kary dożywotniego pozbawienia wolności, jak też brak możliwości podjęcia zatrudnienia w jednostce penitencjarnej pozwala na wyjątkowe potraktowanie powoda i nie obciążanie go kosztami procesu,

3. naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., polegającą na nie zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanej zadośćuczynienia oraz odszkodowania w sytuacji, gdy doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku zgodnie z treścią oddalonego powództwa, a także o zwrot kosztów pomocy prawnej świadczonej na jego rzecz z urzędu.

Pozwana odpowiadając na apelację, wniosła o jej oddalenie oraz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozostawała bez wpływu na kierunek zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia.

Sformułowany w niej zarzut wadliwej oceny dowodów należało ocenić jako nietrafny. Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy, znajdujących pełne oparcie w zebranych materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające. W procedurze cywilnej obowiązuje zasada swobodnej oceny dowodów zakładająca, że wewnętrzne przekonanie sędziego jest najlepszym kryterium tej oceny. Zasadę tę normuje art. 233 § 1 k.p.c., z którego treści wynika, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego z uwzględnieniem całokształtu zebranego materiału (orzeczenie SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, niepubl.). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego. Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy dostrzegalny jest brak logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być podważona. Tym samym dla skuteczności zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymagane jest wykazanie, że sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05). Tylko to może być bowiem przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Skarżący powyższemu obowiązkowi nie sprostał. Nie zdołał zatem zdyskwalifikować wyników przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego, które wpłynęły bezpośrednio na materialnoprawną ocenę jego powództwa. Zarzut nie sprostania rygorom art. 233 § 1 k.p.c. nie został wsparty godnym uwzględnienia uzasadnieniem, będąc jedynie wyrazem dezaprobaty ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego sprawy wyłącznie z tej przyczyny, że zgromadzony materiał dowodowy nie wspierał twierdzeń skarżącego zgodnych z jego stanowiskiem w procesie oraz oczekiwaniami co do należnych mu świadczeń. Innymi słowy, skoro skarżący poprzestał na samym tylko stwierdzeniu wadliwości oceny materiału dowodowego bez wykazania jej rzeczywistej nieprawidłowości, Sąd Apelacyjny nie mógł przychylić się do zarzutu obrazy przepisu.

Choć zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. został dopełniony zarzutem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jego treść została odniesiona wyłącznie do brzmienia pierwszego z wymienionych przepisów i jemu podporządkowana. Apelujący w ogóle nie nawiązał (ani w zarzucie, ani w uzasadnieniu apelacji) do kwestii rygorów dotyczących konstrukcji i formy uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. W szczególności nie zbudował twierdzeń wskazujących na to, że sposób prezentacji motywów leżących u podstaw zaskarżonego wyroku dotknięty był wadliwością mogącą mieć wpływ na treść zawartego w nim rozstrzygnięcia

i to w stopniu mogącym uzasadniać jego wzruszenie, bądź takich, z których miałyby wynikać, że prezentacja oceny wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów była niejasna w sposób mogący rzutować na zdadność wyroku do kontroli instancyjnej. Przy takim ujęciu tego zarzutu mógł on podlegać rozpoznaniu jedynie w zakresie, w jakim został wyartykułowany.

Sąd Apelacyjny nie zaaprobował również stanowiska skarżącego

o wystąpieniu w niniejszej sprawie niekompletności zgromadzonego w pierwszej instancji materiału dowodowego, mającej rzutować na prawidłowość rozstrzygnięcia sporu. Część zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych była ewidentnie spóźniona i z tej przyczyny spotkała się z oddaleniem (wnioski dotyczące przesłuchania świadków oraz załączenia akt Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi o sygn. III C 46/14). Przepis art. 217 § 2 k.p.c. wymaga, by dowody na poparcie podnoszonych twierdzeń były przytaczane we właściwym czasie, tj. przy uwzględnieniu stanu wiedzy strony co do faktów

i dowodów, z których chce skorzystać dla uzasadnienia zgłaszanych żądań lub zwalczania twierdzeń przeciwnika. W okolicznościach tej sprawy nic nie wskazuje na brak możliwości wystąpienia przez powoda z tymi wnioskami już w pozwie, czy w pierwszym piśmie, jakie w jego imieniu złożył reprezentujący

go w postępowaniu pełnomocnik z urzędu. Jednocześnie w apelacji brak jakichkolwiek argumentów przemawiających za uznaniem, że spóźnione zgłoszenie tych wniosków było niezawinione przez powoda, a ich uwzględnienie nie stanowiłoby przyczyny zwłoki w rozpoznaniu sprawy bądź byłoby wymagane z uwagi na wyjątkowe okoliczności. Nie zmienia to faktu, że przedmiotem dowodu z zeznań A. A. – jednego z wnioskowanych świadków - miała być okoliczność nękania osób bliskich powoda oraz pozyskania danych jego brata, która wykraczała poza zakres ochrony dóbr osobistych powoda, mogąc stanowić źródło roszczeń wymienionych osób, których w tej sprawie nie dochodzono.

W przypadku wniosków o zobowiązanie pozwanej do dostarczenia dokumentu – polityki bezpieczeństwa danych osobowych oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry i psychologa przyczyną ich oddalenia był trafnie stwierdzony przez Sąd Okręgowy brak przydatności dla celów tego postępowania, czy wręcz obawa, że przeprowadzenie tych dowodów doprowadzi do jego przewlekłości. Sąd Okręgowy oddalając tego rodzaju wnioski dowodowe kierował się przesłaniem płynącym z art. 227 k.p.c., który wymaga, by przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Z zastosowaniem tego przepisu Sąd dokonał zatem selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć. Przyjmuje się, że twierdzenie o naruszeniu cytowanego przepisu przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie

i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, albo odmówił przeprowadzenia dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (wyrok SN z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11). W realiach niniejszej sprawy

nie zaistniała żadna z przedstawionych sytuacji. Ustalenie za pomocą wiadomości specjalnych charakteru i rozmiaru ewentualnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda w związku z ujawnieniem i przetworzeniem jego danych osobowych byłoby celowe dopiero w razie udowodnienia okoliczności naruszenia jego dóbr osobistych i bezprawności tego naruszenia. Dowód służący ustaleniu polityki bezpieczeństwa danych osobowych obowiązującej u pozwanej oraz wykazu osób upoważnionych do przetwarzania danych i zakresu tego upoważnienia byłby natomiast wskazany w sytuacji podniesienia twierdzeń o pozyskaniu i przetworzeniu danych osobowych powoda przez osobę do tego nieuprawnioną. Powód takiego twierdzenia w toku całego postępowania jednak nie zaprezentował, zmierzając w zasadzie do samego tylko ustalenia, czy dane te zostały uzyskane prawidłowo.

W konsekwencji należało stwierdzić, że pozostający w dyspozycji Sądu I instancji materiał dowodowy był wystarczający dla oceny zasadności powództwa i wydania prawidłowego wyroku oraz nie wymagał uzupełnienia o kolejne wnioskowane przez powoda dowody, do których obecnie nawiązuje w stawianych zarzutach.

W postępowaniu dotyczącym ochrony dóbr osobistych w pierwszej kolejności wymagane jest wykazanie okoliczności naruszenia jednego z dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tej kwestii sąd orzekający dokona oceny bezprawności działania bądź zaniechania prowadzącego do takiego naruszenia, a także oceny w zakresie wystąpienia szkody i związku przyczynowego między inkryminowanym zachowaniem pozwanego a ową szkodą. Według utrwalonego stanowiska judykatury ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium, a sąd powinien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (wyrok SN z 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; wyrok SN z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSN 1997, Nr 6 – 7, poz. 93; uzasadnieniu wyroku SN z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, L.; uzasadnieniu wyroku SN z 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, OSN 2003, Nr 9, poz. 121; wyrok SN z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, L.; wyrok SN z 22 stycznia 2014 r., III CSK 123/13, Biul. SN 2014, Nr 6). Skoro ocena faktu naruszenia dóbr osobistych ma charakter obiektywny, szczególne cechy pokrzywdzonego (np. nadwrażliwość, choroba psychiczna) nie są brane pod uwagę w ocenie naruszenia. Nie oznacza to jednak, że odczucia pokrzywdzonego mogą zostać całkowicie pominięte, ale z całą pewnością nie można im przypisać rozstrzygającego znaczenia (wyrok SN z dnia 28 marca 2003 r., V CSK 308/02, OSNC 2004, Nr 5, poz. 82).

W niniejszej sprawie powód nie zajął jednoznacznego stanowiska w kwestii określenia, na czym miało polegać naruszenie jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, prawa do dobrego imienia, czci i prawa do bezpieczeństwa prawnego. Treść pozwu wskazuje na to, że podstawą zawartego w nim żądania zapłaty była okoliczność wykorzystania przez pozwaną w nieznanym celu uprzednio pozyskanych z Aresztu Śledczego w Ł. danych osobowych powoda, informacji o wysokości orzeczonej w stosunku do niego kary pozbawienia wolności, terminie rozpoczęcia jej wykonywania i miejscu, w którym jest ona odbywana. W kontekście wszystkich złożonych do akt sprawy dokumentów oraz stanowisk obu stron możliwą do odczytania na tle treści pozwu formą naruszenia dóbr osobistych powoda było wykorzystanie ich na potrzeby zainicjowania przeciwko powodowi postępowania o nakazanie opróżnienia lokalu. Tej jednak powód nie zdołał wykazać. Te zachowania pozwanej, które piętnował nie mogły świadczyć i przy takim kształcie materiału dowodowego, jaki został zgromadzony przez Sąd Okręgowy nie świadczyły o naruszeniu jakiegokolwiek z wymienionych dóbr osobistych powoda. Bezsprzecznie powód po śmierci swojej babci, będącej najemcą lokalu pozostającego pod zarządem Administracji Zasobów Komunalnych, zajmował ten lokal bez tytułu

prawnego i mimo kierowanych do niego żądań, lokalu tego nie opuścił. Takim zachowaniem uzasadnił skorzystanie przez Gminę Ł. z możliwości wystąpienia na drogę sądową w celu uzyskania ochrony prawnej. Wytoczenie powództwa w oczywisty sposób wiązało się z koniecznością oznaczenia w pozwie imienia, nazwiska, a także miejsca zamieszkania i adresu pozwanego, które należą do stawianych przez ustawę wymogów formalnych każdego pisma procesowego, w tym pozwu (vide art. 126 § 1 i § 2 pkt 1 w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.). Ich ujawnienie w treści pisma procesowego, ale również ustnie w toku postępowania nie nosi cech bezprawności, tym bardziej, że tego rodzaju dane są przekazywane do wiadomości sądu i objęte są obowiązkiem zachowania tajemnicy. Prawo do ochrony danych osobowych nie ma zresztą absolutnego charakteru i podlega ograniczeniom z uwagi na interes publiczny lub usprawiedliwiony interes konkretnej osoby (który w tej sprawie zaistniał), a działanie podejmowane w ramach przewidzianych przepisami procedur nawet, jeśli narusza sferę prawnie chronionych dóbr osobistych, z reguły nie jest bezprawne, co trafnie zasygnalizował Sąd Okręgowy z odwołaniem do przywołanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzecznictwa (m.in. wyrok WSA w Warszawie z 21 września 2005 r., (...) SA/Wa (...); wyroki SN z 21 października 2003 r., I PK 414/02, OSNP 2004/20/344, z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 493/06, LEX nr 278669, z 7 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, Mon. Pr. (...) -247).

Pozwana oznaczając w pozwie o nakazanie opróżnienia lokalu imię i nazwisko powoda oraz Areszt Śledczy w Ł., jako miejsce jego aktualnego pobytu wskazała te dane, które były niezbędne dla jego identyfikacji, a w dalszej kolejności dla wszczęcia postępowania, czy zapewnienia powodowi udziału w nim, i które zostały ujawnione w związku z prowadzonym przeciwko powodowi postępowaniem karnym, m.in. w treści prawomocnego wyroku skazującego, a więc poza zakresem odpowiedzialności pozwanej. Wyrok ten obejmował również informację o imieniu ojca powoda, co umknęło uwadze skarżącego, który twierdził, że informacja w tym przedmiocie była wyłączona spod publikacji sądowych. Zważywszy na to, że korespondencja z osadzonymi wymaga oznaczenia imienia ojca, także w tym wypadku, gdy przeciwko osadzonemu jest wytaczane powództwo w postępowaniu cywilnym, wymóg ten musi zostać spełniony. W pozwie nie została natomiast ujawniona informacja o wysokości orzeczonej w stosunku do powoda kary pozbawienia wolności. Tym samym powód bezpodstawnie wiązał z tą okolicznością swe roszczenia. Samo zaś ujawnienie informacji o terminie rozpoczęcia odbywania kary było niezbędne dla uzasadnienia żądania pozwu i wykazania, że powód nie należy do kręgu osób uprawnionych do wstąpienia w stosunek najmu lokalu w miejsce zmarłej babci.

Skoro zatem ujawnienie i przetworzenie danych osobowych powoda dla celów procesowych (innego celu tych działań powód nie objął swymi twierdzeniami) stanowiło przejaw wyłomu w ochronie tego rodzaju dóbr osobistych, naruszenie tych dóbr należało ocenić jako wątpliwe, a już z całą pewnością jako pozbawione bezprawności i nie mogące doprowadzić do uwzględnienia powództwa w tej sprawie. Znamienne jest przy tym, że powód w związku z zainicjowaniem niniejszego postępowania również musiał podać i podał dane osobowe tożsame z tymi, jakie zostały wykorzystane w postępowaniu z powództwa Gminy Ł. i w obowiązku ich ujawnienia nie dostrzegł oznak działań zmierzających do naruszenia jego dóbr osobistych. Ocena dalszych przesłanek odpowiedzialności pozwanej, łącznie z krzywdą powoda, była w tej sytuacji zbędna, gdyż wymagane jest ich kumulatywne spełnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, uznawszy podniesione przez skarżącego zarzuty za wyraz samej tylko polemiki z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami Sądu Okręgowego, oddalił przedstawioną apelację po myśli art. 385 k.p.c., również w zakresie kwestionującym rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Ocena warunków zastosowania art. 102 k.p.c. każdorazowo należy do sądu, podlegając swobodnemu uznaniu, zaś ingerencja w uprawnienie sądu do przyznania przedmiotowego przywileju w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu następuje jedynie w razie stwierdzenia, że dokonana ocena jest rażąco niesprawiedliwa (postanowienie

SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZ 25/12). Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnej nieprawidłowości w okoliczności obciążenia powoda należnymi stronie przeciwnej kosztami procesu.

Wyznacznikiem zastosowania art. 102 k.p.c. jest występowanie w sprawie szczególnie uzasadnionego wypadku, który nie jest utożsamiany wyłącznie z sytuacją majątkową i życiową strony. Przepis ten nie wyróżnia kategorii osób pozbawionych wolności, mimo niewątpliwie towarzyszących im ograniczeń w możliwości zarobkowania. Stąd też podnoszone przez powoda okoliczności związane z odbywaniem kary dożywotniego pozbawienia wolności, jak i brakiem możliwości podjęcia zatrudnienia w jednostce penitencjarnej, nie mogły uzasadniać wyjątkowego potraktowania powoda i nieobciążenia go kosztami procesu, zwłaszcza że są okolicznościami w pełni zawinionymi i stanowią konsekwencję popełnionego przez powoda przestępstwa, za które został prawomocnie skazany.

O ile we wstępnej fazie postępowania powód mógł nie mieć orientacji w kwestii tego, czy jego roszczenia są zasadne, o tyle wobec szczegółowego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, stwierdzającego ich bezzasadność, wniesienie środka odwoławczego winno zostać poprzedzone daleko idącą rozważą, a jej brak musiał spotkać się z konsekwencjami finansowymi, których nie mogły uchylić stawiane w apelacji zarzuty.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny z zastosowaniem art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.800 zł w ramach zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Podstawę jej obliczenia stanowił § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

Wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny przyznał natomiast stosownie do § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 in principio w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1801).